

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 kolumnie (max. szer. 22 mm) 20 gr. W tekście 1 mm w 2 kolumnach (max. szer. 60 mm) 2 — zł. Drożej za słowa 20 gr. Plakaty słowne 100 gr. (najwyżej 3 słowa) 20 gr.

Rok IV.

Nr. 67.

Kraków, sobota 21 marca 1942 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dotychczasowa została pocztowa na opisanie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4,50 zł. i odosobnieniem do sumy 5 zł. Na prowincji dopłata paczka. Konto czekowe: Warszawa 688.

Australia w obliczu niepewnego jutra.

Bitwa o Australję już się rozpoczęła.

Berno, 20 marca. Silne jednostki floty japońskiej zaobserwowano — według doniesień angielskich, nadeszłych do Londynu z Australji — pomiędzy południowym wybrzeżem wyspy Nowej Gwinei a północnym brzegiem kontynentu australijskiego. Kilka japońskich krążowników i lotniskowców, eskortowanych przez silne eskadry kontrtorpedowców, operuje w cieśninie Torres pomiędzy najbardziej na południe wysuniętym punktem Nowej Gwinei, a północnym wybrzeżem Australji.

Według wiadomości niepotwierdzonych dotychczas z urzędowej strony brytyjskiej, miało już dojść do starcia tych jednostek wojennej floty japońskiej z lotnictwem australijskim. Walki, jakie rozwinęły się przy tej sposobności, uważane są w Londynie za rozpoczęcie bitwy o Australję.

Główna kwatera cesarska w Tokio nie zajęła dotychczas stanowiska wobec tych doniesień. W kołach neutralnych potwierdzają, że Anglicy najwidoczniej uprzedzają fakty, określając okręty japońskie, zaobserwowane rzekomo niedaleko kontynentu australijskiego jako flote inwazyjną. Trudno bowiem przypisać, aby te jednostki floty wojennej zamierzały już dokonać operacji wysadzenia wojsk na ląd. Raczej prawdopodobiejszym jest, że admirałcja japońska szuka walki z australijskimi siłami morskimi, aby podobnie, jak niedawno przed lądowaniem na Jawie, po zniszczeniu sił morskich Australji, umożliwić wojskom japońskim pewność lądowania na terytorjum Australji. Jako potwierdzenie tych planów japońskich można uważać dalsze doniesienie z Australji, donoszące o niezwykle silnym wzmocnieniu japońskich baz powietrznych na Nowej Gwinei.

Pogłoski o ukazaniu się jednostek japońskiej floty wojennej na przybrzeżnych wodach Australji wywołały w miastach australijskich paniczne podniecenie. Jest bowiem publiczną tajemnicą, że zarządzenia w sprawie obrony tego kontynentu zostały dotychczas zrealizowane w bardzo małym zakresie. Pewna osobistość wojskowa stolicy Australji z nieukrywanym pesymizmem wyraża się w tym duchu, że obecny okres stanowi dla Japonji niezwykle korzystny moment do rozpoczęcia ataku na Australję.

Wzrastające niezadowolenie Australijczyków wobec ich brytyjskiej „macierzy” oraz powody tego zostały trafnie ujęte na łamach „Daily Mirror”.

„Z ust Australijczyków dociera do nas — pisze dziennik m. i. — głośniejszy i dziwny gromy. W obecnej chwili bowiem przedmurza ich linii obronnych zostały już zdobyte i zanim będzie można krzyknąć „baczość”, „uwaga”. Japończycy mogą wylądować w którymkolwiek z punktów na 10.000 milowej linii wybrzeżnej Australji.

„W obliczu tej sytuacji w głowach Australijczyków mogła zadomowić się zdumiewająca idea, że tacy panowie, jak Brooke Pophame i Ironside nie nadają się do prowadzenia tej wojny. Są oni zdania, że nawet zawodowi oficerowie, którzy od 40 lat usiłują wyuczyć się swego rzemiosła, nie uzyskują w tej wojnie żadnego sukcesu. Niemal odnosi się wrażenie, że ci niecywilizowani Australijczycy nie mają zaufania do systemu awansów wojskowych w imperjum brytyjskim. Nie posiadają oni żadnego entuzjazmu dla sztywnej formuły, która zachęca młodych durniów do pozostawiania w armji aż wyrosną na starych durniów, kiedy to mogą być pewni, że z latami i w miarę postępu łysiny zostaną marszałkami polnymi”.

„Pod tym względem Australijczycy są niesłychanie nietaktni. Powiedzmy im, że takie poglądy nie spotykają się w Anglji z najmniejszym poparciem, z wyjątkiem chyba tych prawie 20 milionów Brytyjczyków, którzy również są zaniepokojeni i oburzeni na owych tępych i zatwardziały w swym uporze jegomościów, za których głupotę naród musi płacić krew”.

Zwiększenie wpływów amerykańskich w Australji.

Sztokholm, 20 marca. Według doniesienia brytyjskiej służby informacyjnej, generalny sekretarz Stanów Zjednoczonych

Brett, będący zarazem zastępcą generala Mac Arthura, wygłosił przemówienie na konferencji prasowej.

General amerykański oświadczył m. in., że pieniądź amerykański od dłuższego czasu jest ustawowym środkiem płatniczym Australji, a dolar Stanów Zjednoczonych został zrównany z walutą australijską.

„Daily Mail” o sytuacji Australji.

Genewa, 20 marca. Londyński dziennik „Daily Mail” zwraca uwagę na trudności, wynikające z obrony wschodnich wybrzeży Australji przed atakami, bowiem biegnące wzdłuż wspomnianych wybrzeży linie kolejowe są różnorakiej szerokości, wiele rzek nie posiada mostów, a budując w ubiegłych latach szosy, nie myślano o dostosowaniu ich do potrzeb wojennych.

Dziennik wspomina nadto, że zamówienia Australji w dziedzinie zbrojeniowej, poczynione od r. 1939, dotychczas nie zostały wykonane. Pomimo znacznych wysiłków

Japończycy zajęli kilka lotnisk na Nowej Gwinei.

Tokio, 20 marca. W przebiegu operacji na Nowej Gwinei japońskie siły zbrojne obsadziły już kilka lotnisk, z których lotnictwo japońskie dokonuje obecnie swoich dalszych ataków.

Chodzi tu głównie o lotniska położone we wnętrzu wyspy od strony południowej, które służyły do transportu drogą powietrzną wydobywanego tam złota w kierunku miast portowych, przede wszystkim Salamaua. Właśnie obszary koło Salamaua należały do najbogatszych w złoto na świecie. W 23 kopalniach wydobywano tam codziennie poważne ilości tego metalu. W okolicy tych kopalń założono przeszło 30 lotnisk.

Japońskie oddziały techniczne pracują obecnie gorączkowo nad ponownym uruchomieniem zdobytych dotychczas lotnisk, celem użycia ich do dalszych operacji przeciwko obiektom wojskowym na Nowej Gwinei, przede wszystkim zaś do ataków na bazy aliantów na kontynencie australijskim.

Burmańskie miasto Basein obsadzone przez Japończyków.

Berlin, 20 marca. Po wycofaniu się wojsk brytyjskich, stacjonowanych w Basein, w kierunku północno-zachodnim, wojska japońskie wkroczyły obecnie także i do tego burmańskiego miasta portowego.

Po stracie Basein Anglicy zostali pozbawieni ostatniego połączenia z morzem na południowym wybrzeżu Burmy, ponieważ Japończycy posuwają się w kierunku

Australji w kierunku przygotowań wojennych, pomimo pomocy ze strony Anglji w postaci kontyngentów wojskowych i uzbrojenia, Australja nie będzie w stanie prowadzić zwycięskiej kampanji z Japończykami, jeśli natychmiast nie otrzyma pomocy angielskiej. Pomoc ze strony Stanów Zjednoczonych budzą misra nie da się zastąpić, bowiem Austracja natrafia na poważne trudności, posiadając różnego typu samoloty, działa i inne uzbrojenie.

Oświadczenie premiera Nowej Zelandji

Sztokholm, 20 marca. Według doniesień z Wellington premier Nowej Zelandji Fraser stwierdził w parlamencie bez ogródek, że sytuacja Australji i Nowej Zelandji jest niezwykle poważna.

Premier oświadczył dosłownie: „Weszliśmy w takie stadium, w którym kraje alianckie nie mogą już sobie pozwolić na popełnienie choćby jednego błędu. Aby wygrać przeciwko Nowej Zelandji z ręką, konieczny jest olbrzymi wysiłek”.

północnym wzdłuż rzeki Irawadi, a równocześnie także dolina rzeki Sitang. W okolicy Toungoo i Prome toczą się jeszcze w obecnej chwili zacięte walki.

Wojska japońskie wkroczyły do Padang i Emma-Haven na Sumatrze

Berlin, 20 marca. Pospieszne japońskie oddziały zmotoryzowane wkroczyły w dniu 18 marca do miasta portowego w Padang na Sumatrze.

Padang obok Benkoelen jest najważniejszym portem Sumatry na oceanie Spokojnym. Również obiekty portowe w Emma-Haven zostały zajęte przez Japończyków. Jednostki japońskie, które wkroczyły do Padang, dokonały marszu wynoszącego przeszło 500 km. po terenach pczabawionych dróg. Oddziały te przebywały przeciętnie dziennie 80 km. W czasie zbliżania się wojsk japońskich do Padang, Holendrzy nie stawiali poważniejszego oporu.

Mindoro w zupełności pod kontrolą japońską.

Tokio, 20 marca. W uzupełnieniu wiadomości o zwycięskiej operacji Japończyków na filipińskiej wyspie Mindoro komunikują, że operacje te zostały przeprowadzone przy najściślejszym współdziałaniu pomiędzy armją lądową, marynarką i siłami powietrznymi.

Wyspa ta znajduje się obecnie w całości pod kontrolą japońskich sił zbrojnych.

Wielkie straty Sowietów w broni pancernej.

W okresie od 1 stycznia do 16 marca bolszewicy stracili 1800 czołgów.

Berlin, 20 marca. Niemieckie biuro informacyjne dowiaduje się z miarodajnej strony wojskowej, że bolszewicy w czasie swych bezskutecznych ataków podczas wielkiej bitwy obronnej w ciągu miesiąca zimowych ponieśli szczególnie wysokie straty w broni pancernej.

W okresie pierwszych 7 tygodni b. r. zniszczono lub zdobyto ogółem 960 czołgów. W ciągu następnych 4 tygodni straty bolszewików podwyższyły się znacznie. Z ostatniego zestawienia wynika, że w okresie od 17 lutego do 16 marca bolszewicy stracili dalszych 879 czołgów. Tem samym łączne straty bolszewików w broni pancernej od 1 stycznia do 16 marca 1942 r. wynoszą przeszło 1.800 czołgów. Z chwilą wznowienia walk bolszewicy podjęli ponownie ataki przy wsparciu czołgów. I tak w dniu 16 marca bolszewicy dokonali ataku na powie-

wysunięty niemiecki punkt operacyjny. Atak ten został odparty wśród dotkliwych strat dla bolszewików. Również i przy tej sposobności zniszczono kilka czołgów.

W czasie pewnego ataku bolszewickiego na wysuniętą niemiecką placówkę obronną w akcji bojowej wziął skuteczny udział niemiecki samolot bojowy typu „JU 88”. Samolot znajdował się w locie powrotnym, kiedy jego załoga wysledziła atakujących bolszewików i przeszła natychmiast do ataku. Ośmiokrotnie w locie zniżonym zaatakowała ona broń pokładową wojska sowieckiego tak skutecznie, że atak tych wojsk na placówkę niemiecką spełnił na niczym. W czasie nowego rajdu niemiecki samolot został trafiony w morze. Pomimo tego pilot samolotu niemieckiego zdołał go doprowadzić bezpiecznie do lotniska startowego.

W końcowym stadium zimy.

Poczytny dziennik niemiecki „Frankfurter Zeitung” pisze pod powyższym tytułem co następuje:

„Naczelny dowódca niemieckich sił zbrojnych z okazji uroczystości ku czci poległych żołnierzy był w możności po raz pierwszy wypowiedzieć się, dlaczego walka niemieckiej armji wschodniej była w ciągu ub. miesiąca tak niezwykle ciężka. Mianowicie rosyjska zima miała w tym roku o wiele ostrzejszy przebieg, niż po inne lata. Jak daleko sięga pamięć ludzka i postawiła żołnierzy niemieckich przed zadaniami, przewyższającymi znacznie siły ludzkie w porównaniu do skali, jaka można było wywnioskować ze wszystkich dotychczasowych doświadczeń. Siła zbrojna Niemiec oraz ich sprzymierzeńców zdały w pełni egzamin swej wytrzymałości.

Co do celu wysiłków dowodzących ścisłego w okresie ub. miesiąca nie mogą i nie będą żadne wątpliwości. Dowództwo to wybrało z pośród narodu swego rozległego państwa mianowanie nowej masy ludzkiej, rzucając jej wciąż nowymi masowymi falami na linje niemieckie. Jeżeli jednak chodzi o osiągnięcie swoich ataków, kierowało się ono niewątpliwie myślą, iż jeszcze w ciągu tej zimy musi pokonać Niemców, o ile to wogóle może się udać; w miarę podnoszenia się słońca wiosennego Niemcy zyskają nowego przymierzenia, wobec czego należy korzystać przedewszystkiem w pory roku bez względu na koszty.

Obecnie pora ta już przeminęła, a przynajmniej mrozy w swej największej ostrości zaczynają na terenie Związku Sowieckiego łagodnieć, zaś generałowie sowieccy mogą się jedynie poszczycić zatknięciem czerwonego sztandaru na kilku zniszczonych wioskach i miastach. Tęsamem jednak muszą się pożegnać ze swymi dyktowaniami rozpacz, nadziejami, żywionymi ogółem zarówno przez nich, jak i przez Stalina. To, czego nie udało im się teraz uzyskać, tego już nigdy nie uzyskają”.

„Z tem większą grozą zbliża się ku nim obecnie widmo nowej ofensywy Niemców i ich sprzymierzeńców. To, co zostało zapoczątkowane w r. 1941, musi być w roku 1942 wykonane. Kiedy i gdzie wybuchnie nowy potężny szturm wojsk niemieckich i sprzymierzonej z nimi armji, wie jedynie naczelny dowództwo. W każdym razie jest pewnym, że potęga tego ataku nie będzie mniejsza, niż uderzenia z 22 czerwca.

Kto przeżył ostatnie miesiące w Niemczech z otwartymi oczyma, ten wie, jakie nowe, dotychczas niewyzerpane siły Niemcy postawiły do dyspozycji swemu przemysłowi zbrojeniowemu. Obecnie wiosny niemieckie siły zbrojne będą jeszcze potężniejsze, niż w dniu 22 czerwca ub. roku. Naprzeciwko nich będzie stała armia sowiecka, która bez względu na siły, jakimi jeszcze dysponuje, osłabiona już została wskutek strat, poniesionych w ciągu ub. roku i w okresie zimowym w ludziach i sprzęcie wojennym. W każdym razie stosunek sił, pod którym znakiem stoi to nowe zmaganie się, będzie znacznie korzystniejszy, niż ubiegłego lata. Już wtedy sprzymierzone mocarstwa europejskie odmówiły na Wschodzie jedno zwycięstwo po drugim. W ciągu nadchodzącego lata będą one mogły wykorzystać owoce tych zwycięstw i dopełnić swego sukcesu”.

„Nie zamierzamy iść naprzód bez końca. Naczelny dowódca niemieckich sił zbrojnych nie zamysla bynajmniej posuwać się aż do wybrzeży Oceanu Spokojnego lub wyznaczyć jako cel obecnej kampanji zbyt daleko położonych terytoriów. Pochód zostanie wstrzymany z chwilą, kiedy będzie uzyskany jego cel, mianowicie zahamowanie niebezpieczeństwa bolszewickiego. W momencie, kiedy armia Związku sowieckiego zostanie zupełnie zmiażdżona, skoro utraci on swoje zakłady przemysłu zbrojeniowego, wówczas także i bolszewizm przestanie być groźny dla Europy. Zostanie zupełnie wykończony z chwilą, kiedy Sowiety będą pozbawione jakiegokolwiek siły wojennej.

Końcem nadchodzących walk będzie moment, kiedy bolszewizm zostanie wyparty do stenów Azji. Wówczas Europejcy mogą wie stanu będą też mogli przystąpić do organizowania nowoobjawionych terenów, do budowy nowego świata, i równocześnie także do ostatecznej walki ze sprzymierzeńcami bolszewizmu. Właściwym celem zmagania Niemców od lat było właśnie takie uopracowanie Europy, któreby gwarantowało długotrwały i elegy pokój”.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 19 marca. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco: Główna kwatery włoskich sił zbrojnych komunikuje: Na froncie Cyrenaiki bez poważniejszych wydarzeń. Lotnictwo było ponownie czynne nad Maltą. Trzy samoloty zostały zniszczone na ziemi. Niemiecy myśliwcy zestrzelili w walce powietrznej osiem nieprzyjacielskich samolotów.

Rok 1942 w Moskwie.

Sztokholm, 20 marca. Na temat obecnego życia w Moskwie podaje jeden z dzienników szwedzkich szereg interesujących szczegółów. „Przedewszystkiem — jak czytamy w tem sprawozdaniu — Moskwy nie można już uważać w zupełności jako stolicy kraju. Wszak ministerstwa zostały przeniesione do Kujbyszewa, a Moskwa spadła do roli ośrodka etapowego dla środkowego odcinka frontu. W miarę, jak nam wolno było zwiedzać miasto, oglądaliśmy, jako dziennikarze zagraniczni, kraterów bomb na Czerwonym Placu, w dzielnicy Kremla i na dworcach. Odnieśliśmy jednak wrażenie, iż w zakładach przemysłowych, rozrzuconych na peryferiach miasta, spustoszenia są znacznie większe. Do tych dzielnic jednakowoż cudzoziemcom nie wolno wstępować, a zwłaszcza nie wolno rozmawiać z inżynierami i robotnikami. O tem, czy Stalin nadal jeszcze przebywa w Kremlu, czy też nawa państwową kieruje z innej miejscowości, nie mogliśmy się dowiedzieć.“

Fala bolszewizacji zalewa Iran.

Adana, 20 marca. W związku z ostatnimi wypadkami na terenie Iranu dowiadujemy się, że bolszewicy kontynuują pęd podług ustaloną układowo linię demarkacyjną, biegnącą od jeziora Urmia poprzez Elburs ku Meszadowi. Rząd Sowietów zwrócił się do Anglików z „propozycją“ ustalenia nowej linii rozgraniczenia terytoriów irańskich, mianowicie linii Diszn-Istahin-Yest-Szarku na granicy Afganistanu, przyczem propozycję tę motywowano „niepokojami“, panującymi na obszarze Kurdazji-Kermandża, które utrudniają komunikację na linii, łączącej Basrę z Zatoką Perską. Poza tem słychać, jakoby oddziały sowieckie miały przybyć na teren Kurdystanu, mianowicie w okolicę Sulejmanja-Chamakin.

Zarządzenia antyżydowskie w Bułgarii.

Sofia, 20 marca. Na mocy uchwały bułgarskiej rady ministrów osoby pochodzenia żydowskiego nie mogą być właścicielami, wydzierżawiającymi lub zarządcami kopalń względnie kamieniołomów. Dotychczasowi właściciele żydowscy muszą w przeciągu 3 miesięcy swoje zakłady zlikwidować drogą odstąpienia swoich przedsiębiorstw państwu bułgarskiemu lub też spółkom, opierającym się na kapitale bułgarskim.

Likwidacja oporu Chińczyków w Czekiang.

Szanghaj, 20 marca. Jak donosił agencja Domei, oddziały japońskie zakończyły akcję oczyszczania północno-wschodniego terenu Czekiangu z wojsk czuknieńskich. Jak wiadomo, wypad wojsk japońskich rozpoczęły w połowie lutego br., miał na celu uniemożliwienie transportów broni dla wojsk czuknieńskich od północnego wybrzeża zatoki Hangczau. Oddziały japońskie stoczyły walki z 32 dywizją armii Czangkajszeka oraz z oddziałami korpusu ochotniczego, przydzielonemi do wspomnianej dywizji. Straty nieprzyjacielskie wyniosły do dnia 15 marca 3.800 poległych oraz 1.258 jeńców. Ponadto zajęto 53 karabiny maszynowe oraz poważne ilości karabinów i amunicji.

Dwaj na tej samej drodze.

Po dwudziestu pięciu latach znów się zobaczyli. Była to osobliwa, wprost groteskowa sytuacja, w jakiej się to stało... owo spotkanie. Dziwny zbieg okoliczności. Wówczas — w roku 1915 — gdy przyszła na dworzec kolejowy, by jeszcze raz pożegnać się z nim, ze śmiechem ukleknął przed nią w korytarzu pociągu, by mogła mu przyjąć różę do helmu. Następnie delikatnie, nieco drżącymi rękoma podniosła go z podłogi, odchyliła z młodej, delikatnej twarzy czarna woalkę, ażeby pocałować go po raz ostatni. Dzisiaj zaś po dwudziestu pięciu latach, ona klekała u jego nóg, wprawdzie niechętnie, ale beznadziejnie zaplatała w jakieś miękkie zawiniątko, którego w pośpiechu nie widziała w ciemnym korytarzu pociągu. Odsunął więc obok niej drzwi przedziału, podniósł ją z bagażu, które wypadły z obladowanych rak pani, stojącej przed nią i delikatnie przyciągnął ją ku sobie przez drzwi, które znów szybko za nią zamknął. Jaki tu był błąd spokój! Ani tuku, ani krzyku zdenerwowanych podróżnych. Podniosła woalkę z wciąż jeszcze dziewczęco delikatnej twarzy i podała mu rękę na podziękowanie; uśmiechnęła się. W tej samej chwili, kiedy przypatrzyła mu się w świetle ponuro świecącej się lampy, a on wziął ją za rękę, stało się... Po-

Dalsze niepowodzenia Sowietów na półwyspie Kercz i w Zagłębiu Donieckim.

Z głównej kwatery Wodza, 19 marca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje: Na półwyspie Kercz załamały się ponownie z mniejszą, niż w dniach poprzednich przeprowadzane siłą, ataki nieprzyjaciela. W zagłębiu Donieckim wojska niemieckie i rumuńskie odparły kilka potężnych ataków wśród wysokich strat dla nieprzyjaciela. Własne kontrataki miały przebieg skuteczny. Także i na innych miejscach frontu wschodniego potężne walki obronne są jeszcze w toku. W Afryce północnej skuteczne ataki ni-

mlekkich samolotów bojowych kierowane były na wojskowe urządzenia twierdzy Tobruk. Kontynuowane za dnia i w nocy bombardowanie lotnisk na wyspie Malcie spowodowało potężne pożary i wybuchy. W rejonie morza Śródziemnego zestrzelonych zostało w walkach powietrznych osiem nieprzyjacielskich samolotów, a trzy zostały zniszczone na ziemi. Podporucznik Strelow, kierownik samolotu w pewnej eskadrze myśliwskiej zestrzelił w dniu wczorajszym na froncie wschodnim siedem sowieckich samolotów.

Dochowanie wierności we wspólnej walce dla nowej Europy.

Premjer Kallay o zadaniach polityki węgierskiej.

Budapeszt, 20 marca. Premjer Kallay wygłosił we czwartek przedpołudniem w węgierskiej Izbie Gmin wielkie przemówienie, w którym naszkicował program swej polityki. M. in. oświadczył on, iż zarówno skład jego rządu, jakoteż program jego pozostały niezmiennym. Wszelkie siły, stojące do dyspozycji, winny być podporządkowane potrzebom wojennym. Chociaż wojna toczy się w odległości przeszło 1000 km, to nie wolno zapominać, iż chodzi tutaj również o obronę granic węgierskich. Co do tego nie powinno być żadnych wątpliwości. Węgry znają tylko jeden kierunek polityki zagranicznej, nie jest on zależny od każdorazowej koniunktury, gdyż od 20 lat prowadzona jest prostolinijnie. Innymi słowy orientacja w polityce zagranicznej Węgier oznacza ni mniej ni więcej, iż naród węgierski, wierny swemu postanowieniu dziejowemu jako opoka chrześcijaństwa, walczy z grożącym niebezpieczeństwem bolszewizmu. Ponadto oznacza to również zachowanie wierności i wytrwałości u boku wielkich sprzymierzeńców i przyjaciół Węgier, to jest mocarstw osi, we wspólnej

walce dla idei sprawiedliwego porządku nowej Europy. Oznacza ona jednak również pokój i porozumienie z sąsiednimi narodami w zagłębiu Dunaju, by wkońcu i w tej części kontynentu każdy naród mógł się rozwijać w spokoju i dobrobycie. Wytecznie węgierskiej polityki zagranicznej nie mogą zostać zmienione, gdyż są one uwarunkowane i uzależnione od sytuacji psychicznej narodu i położenia geopolitycznego kraju. Miejsce Węgier jest u boku Niemiec i Włoch. Na temat kwestji żydowskiej oświadczył Kallay, iż uważa za rzecz niezbędną usunięcie żydostwa z życia narodu, jako elementu hamującego normalny rozwój socjalny. W tem widzi on jedno z pierwszych swoich zadań. Na zakończenie premjer skreślił obszerny program rządu w dziedzinie polityki wewnętrznej, jeżeli chodzi o sprawy socjalne, gospodarcze i administracyjno techniczne. Sytuację finansową kraju określił on netylko jako zadawalającą, ale wręcz bardzo korzystną. Polityka finansowa w swej dotychczasowej formie poszczycić się może pełnym sukcesem.

Nowe transporty wojsk portugalskich na Azory.

Lizbona, 20 marca. Celem wzmocnienia garnizonów na wyspach Azorskich odpłynęły w ub. środę na pokładzie parowca „Serba Pinto“ nowe oddziały wojsk portugalskich w sile 1.400 żołnierzy. Przed zaokrętowaniem oddziałów, premjer Salazar w charakterze ministra wojny przyjął w towarzystwie ministra spraw wewnętrznych i podsekretarza stanu w ministerstwie wojny defiladę odjeżdżających wojsk.

Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 20 marca. Fiński komunikat wojenny ze środy, 18 marca, brzmi następująco: Na przemyku Karelskim miejscami używiona działalność artylerji oraz strzelania na piechotę. Artylerja fińska rozprószyła na przemyku Aunus mniejsze oddziały bolszewickie, burząc uziemienia połowe. Stwierdzono, że z oddziału bolszewickiego, który przed dwoma dniami zaatakował nasze pozycje, poległo przeszło 100 żołnierzy sowieckich, przyczem do niewoli dostało się kilka tysięcy jeńców. Zajęto zdobyc wojenna w postaci większej ilości karabinów piechoty, w czem karabiny automatyczne i lekkie granatniki. Na froncie wschodnim odparto atak oddziału bolszewickiego na jedną z naszych placówek, rozpraszając napastnika. Na

froncie panowała nadal ożywiona akcja patrolowa.

Powódź w Turcji.

Istanbul, 20 marca. Rzeka Drzeyhan wystąpiła z brzegów, zalewając zupełnie 12 wsi, przyczem szereg innych miejscowości zostało zupełnie odciętych od reszty świata. Jak dalece powstały ofiary w ludziach narazie jeszcze niewiadomo. Władze wylądowały wysłały na teren powodziowy drużyny ratownicze

Szenan ośrodkiem budowy okrętów dla Japonji.

Taihoku, 20 marca. Dyrektor towarzystwa ciężkiego przemysłu „Mitsubiszi“ Kosaburg Matsui, znajdujący się obecnie w drodze do Szenan, zakomunikował, że towarzystwo jego nosi się z planem przemienienia dawnego Singanoore na największe centrum budowy okrętów dla Japonji na wodach południowo-zachodnich. Oświadczył on, że rząd udzielił towarzystwu Mitsubiszi wyłącznego prawa kontroli nad przemysłem budowy okrętów na wyspie Szenan, przyczem dodał, co następuje: „Znana jest rzecza, że zakłady budowy okrętów na Szenan zaliczają się do najlepszych w świecie, a my czynimy z nich najlepszy użytek. W przyszłości nasze towarzystwo wyprodukuje wielką flotę okrętów handlowych“.

Zegluga handlowa Francji.

Vichy, 19 marca. Francuska flota handlowa znacznie ucierpiała wskutek wydarzeń wojennych i powojennych. Z ogólnego tonażu, obliczanego przed wojną na 8 miliony ton, do chwili zawieszania broni Francja straciła około 1,3 milionów ton. Około 240.000 ton zostało zarekwirowanych przez Niemcy, względnie skonfiskowanych w portach na terenach okupowanych, w międzyczasie zwolniono wszystkie statki poniżej 300 ton pojemności. Wielka Brytania zabrała swemu b. partnerowi 700.000 ton, z czego część została zatopiona. Deliczyć trzeba tutaj również jeszcze te statki, które zostały zabrane przez Roosevelta. Po między statkami, skonfiskowanymi w Stanach Zjednoczonych znajduje się, jak wiadomo, „Normadé“, która ostatnio padła ofiarą pożaru. Ogólne straty francuskiej floty handlowej ocenia się wobec tego na mniej więcej 1.350.000 ton, co odpowiada w przybliżeniu połowie posiadanego tonażu przed wojną.

Przemysł w północnej Francji podnosi się.

Paryż, 19 marca. Północno-francuski okręg przemysłowy, stanowiący jeden z najważniejszych ośrodków gospodarczych w okupowanej Francji, wykazuje w ciągu ubiegłych miesięcy bardzo wybitny rozwój. Sytuacja ciężkiego przemysłu, zwłaszcza zakładów żelaznych i stalowych jest zadawalająca. We wszystkich wielkich fabrykach pracuje obecnie ponownie tak wielka ilość robotników, jak przed wybuchem wojny. Temsamem można mówić właściwie o wysokiej koniunkturze tego przemysłu.

Żywiolowa katastrofa w Stanach Zjednoczonych.

Madryt, 19 marca. Z Waszyngtonu donoszą o niezwykle gwałtownych trąbach powietrznych, które na terenie stanu Missisipi, Illinois, Tennessee, Kentucky i Indiana wyrządziły olbrzymie szkody. Według nadeszłych tu informacji, dotychczas zanotowano przeszło 100 zabitych oraz kilkaset rannych. Szkody, jakie wyrządziły trąby powietrzne, szacuje się na kilka milionów dolarów.

W kilku wierszach.

Liczne kobiety i dziewczęta flamandzkie zgłosiły się ochotniczo do służby pielęgniarskiej przy flamandzkim legionie ochotniczym przeciwko bolszewizmowi. Odnosne rokowania z niemieckim Czerwonym Krzyżem są w pełnym toku. Rumuńskie ministerstwo propagandy zarządziło wywołanie s obiegu wszelkich płyt gramofonowych, będących w handlu, a nagranych z utworami żydowskimi. * * * * * Nowym aktem rządu chorwackiego z dnia 10 kwietnia został na pamiętkę obywatela niezawisłego państwa Chorwacji wyznaczony świętem państwowym. * * * * * Sąd w Bukareszcie skazał na śmierć brata zmarłej żydówki Lupescu, przyjaciółki Karola II który chciał żądać swoje pochodzenie żydowskie. Życie bezczelnie domagał się od sądu potwierzenia, iż matka jego rodzona jest w Wiedniu jako córka katolickich rodziców w ten sposób chciał on utrzymać swoje żydowskie pochodzenie. * * * * * „Yomiuri Szimbun“ dowiaduje się z Bandung o noszących nazwę poczynionych w sprawie wywiezionych przez Holendrów 1.606 obywateli japońskich, w tej liczbie 500 kobiet i dzieci, przewiezionych do Australji. * * * * * Jak donoszą ze stolicy Rumunji oraz z prowincji, ludność rumuńska okazuje wzrastające zainteresowanie dla języka niemieckiego. Uwzględniając odnośne potrzeby ludności, urzędowo w Bukareszcie oraz w wielu innych miejscowościach odnośne kursy językowe. Na samą tylko prowincję czynnych jest 8 lektoratów, a w Bukareszcie przez kursów jazykowych urzędowo specjalnie 1066 osób dorosłych, biorących udział w kursach języka niemieckiego, odbywających się w niemieckim Instytucie naukowym, wrosła w samym Bukareszcie w krótkim przeciągu czasu na 1.400.

znali się. Było to zaś, jakby zagasło dwadzieścia pięć lat życia i zdarzeń przed ową jedną jedyną sekundą ponownego zobaczenia się. Zbladła bardzo w chwili owego niespodziewanego poznania się. W jej dużych, błyszczących oczach pojawił się wilgotny blask. Przed nią stał wysoki i smukły, jak dawniej. Jego niebieskie oczy świeciły się spokojnie i poważnie. W ciemnych włosach lśniły białe kosmyki. — Ninia! To ty! — rzekł wreszcie cicho; wpatrywał się płonącym spojrzeniem w jej delikatną, okrągłą twarz, z której promieniowało błogie oddanie się endowi ponownego zobaczenia się. Schylił się i całował namiętne usta, które drżały przy oddychaniu. — Ty! — rzekł jeszcze raz cicho. — Henryku, że też ja cie odnalazłam. — Jej głos drgał matowo. — I w mundurze, jak wówczas, kiedy musiałaś odjechać. Objęła swym wzrokiem jego wysoką postać, tę ukochaną postać, która tak często tajemnie i zdala ukazywała się jej we śnie. — Przybywasz z frontu, nieprawdaż? — zapytała następnie, a gdy przytaknął, dodała: — Dwadzieścia pięć lat! — Długo byłem w niewoli rosyjskiej; później zdołałem uciec do Chin. Była to długa tułaczka. Dopiero przed dziesięciu laty wróciłem do Niemiec. Nie byłaś jednak w Garmisch, a nawet też w Monachjum. Nie mogłem cie znaleźć. — Przed dziesięciu laty wyjechałam za-

— Henryku! — krzyknęła. — Do Garmisch Tam oczekuje mnie mój mąż. W Monachjum wysiadł Henryk, ażeby najbliższym pociągiem wrócić do Kolonii. Ciężkie być rozstanie się. — Ninio, bądź zdrowe — szeptał jej do ucha zdławionym głosem. Długo całował ją w usta, w oczy i nie mógł się oderwać od tej ukochanej twarzy. Mleczka, poddając się z drżeniem i z zamkniętymi oczyma. Gdy podniosła powieki, nie było go już... W oknach ukazał się czysty i słoneczny poranek. Znowu była samotna. Zlamana, zrywowana, rozpaczała się, gdyż zdała sobie sprawę że po raz drugi odszedeł od niej. Gdy przyjechała do Garmisch, zastała pusty swój domek; mąż odjechał. W pozostawionym liście napisał. „...Ninio, wrzechałem naprzeciw Ciebie do Monachjum i widziałem cie zgrajającą się w pociągu z jakimś mężczyzną, o którym przypuszczałem, że był to Henryk. Jak widziałem, wciąż jeszcze bardzo go kochasz; jasno zdaje sobie sprawę z tego, że muszę Ci teraz zwrócić wolność; moje życie poświęcałem Tobie, przyczem zawsze więcej pracuję, niż Ty. Z całego serca; wszystkiego dobrego na nowej drodze życia! W trzy godziny później siedziała Ninia znowu w pociągu, zdejściem do Kolonii. Twarz jej była młoda i rozjaśniona cichym szczęściem. Gudrun Thoss. (Tłum. Leonard Fabian)

KRONIKA

MARZEC
20
Piątek

Dziś: Teodozji i Eufr.
Jutro: Benedykta op. w.

*
Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 20.05 do 5.45

Wyniki akcji P. K. O. w Krakowie.

Kraków, 20 marca. Polski Komitet Opiekunów m. Krakowa w miesiącu lutym wydał za pośrednictwem kuchni ludowych ogółem 32.439 posiłków na kwotę zł. 22.089.

Pozatem dział Opieki nad przesiedlonymi wydał w kuchniach ludowych na rachunek Zarządu miasta 49.462 posiłki na kwotę zł. 29.641 oraz w herbaciarniach 25.709 posiłków na kwotę powyżej 3.000 złotych. Dział „Caritas” wydał za opłatą 44.602 posiłki.

Ponadto dożywianie na przedmieściach prowadzone było w 9 kuchniach ludowych, subwencjonowanych przez tamtejsze Urzędy Obwodowe.

Akcja dożywiania dzieci, prowadzona była w miesiącu sprawozdawczym w 54 punktach dożywiania. Ogółem dożywiono 1.818 dzieci w wieku przedszkolnym, 3.905 dzieci w wieku szkolnym oraz 468 dzieci w wieku pozaszkolnym, co łącznie objęło 6.211 dzieci, dla których wydano 102.154 posiłki.

Dział Opieki nad Wziętami dostarczał podobnie, jak w miesiącach poprzednich, środki żywnościowe dla wziętych, przycem w miesiącu lutym dostarczono dla wziętych 748 paczek zdrowotną.

Na pomoc w naturze ogółem wydawnano około 41.000 zł., a zapomogi gotówkowe opiewały na 30.000 zł.

Kursy fachowe dla stolarzy, kołodziej i bednarzy.

Kraków, 20 marca. Cech Rzemieślniczy w Krakowie podaje do wiadomości, iż Związek Cechów rzemiełstwa drzewnego urządził kursy fachowe o użytku i zastosowaniu maszyn do obróbki drewna i nowoczesnych małych obrabiarek elektrycznych. Zadaniem kursu będzie dokładne zapoznanie uczestników z użytkowaniem, konserwacją i gospodarczym wykorzystaniem obrabiarek także i przy pomocy filmów i obrazów świetlnych.

W czasie kursu uczestnicy będą mieli możliwość zaznajomienia się z najnowszymi narzędziami i każdy będzie mógł pracować przy maszynie. Z tego względu ograniczona jest liczba uczestników do 60 osób. Kurs będzie trwał 2 i pół dnia i rozpocznie się dnia 18 kwietnia 1942 r. Miejsce i czas rozpoczęcia kursu zostanie dodatkowo podane do wiadomości. Opłata za kurs wynosi 30 zł.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje Cech Rzemieślniczy w Krakowie, ul. Sławkowska 13/15, i piętro, pokój Nr. 4, biurko Nr. 3, codziennie w godzinach urzędowych, t. j. od 9.30 do 12-tej, najpóźniej do dnia 30 marca 1942 r.

Wyplaty w PKO. z rachunków czekowych.

Kraków, 20 marca. Jak się dowiadujemy, P. K. O. (dawna Poczta Kasa Oszczędności) wypłaca właścicielom kont czekowych, zamieszkałym w Gen. Gubernatorstwie, z wyłączeniem Okręgu Galicja, (miejscowości adres na koncie czekowym, względnie w przedłożonym dowodzie zamieszkania) — na razie 20 proc. stanu konta czekowego, najwyżej jednakże 3.000 zł. Wkłady do 100 zł. wypłacane są w pełnej wysokości.

Osoby uprawnione, które chcą podjąć swą należność, winny składać odpowiednio wypełnione czeki w P. K. O. Warszawa, ul. Jasna 9, lub przysłać je w ohranowanej kopercie. Osobom prawa publicznego i ich prawnym następcom wypłaty na razie nie są dokonywane.

Utworzenie państwowej szkoły dla wiertaczy w Borysławiu.

(b) Lwów, 20 marca. Z dniem 1 kwietnia 1942 r. zostanie otwarta w Borysławiu Państwowa Szkoła Zawodowa Wiertaczy. Szkoła ta powołana do życia przez Główny Wydział Wiedzy i Nauki po porozumieniu z Władzami górniczymi, ma za zadanie kształcenie wiertaczy dla przemysłu naftowego Generalnego Gubernatorstwa.

Państwowa szkoła zawodowa dla wiertaczy jest w pełnym słowa tego znaczeniu szkołą praktyczną. Do nauki przyjmowani będą zdolni pracownicy przemysłu naftowego Gen. Gub. Będą oni najpierw bez utraty zarobków kierowani na kursy dla pierwszych pomocników wiertaczy, którzy następnie jako kursanci, wstępnie przygotowawczy nauki wiertaczy. W tym celu państwowa szkoła dla wiertaczy będzie posiadała specjalny wydział w jarosławskim zagłębiu naftowym. Jedyne ten, który pomyśli nie ukończy kursu, będzie mógł wziąć udział w właściwym kursie dla wiertaczy w Borysławiu, trwającym rok i kończącym się egzaminem. Uczestnicy nie mieszkający w Borysławiu zostaną w tym celu tam przesiedleni, przycem zabroniono się o to, by bierzący udział w tym kursie zostali następnym materialem zabezpieczeni. W ten sposób bez trudności finansowych może każdy pilny i zdolny robotnik brać udział w kursie przygotowawczym, względnie w właściwym kursie dla wiertaczy.

Również za polskich czasów istniały szkoły dla wiertaczy w Jaśle i Borysławiu, jednak zorganizowane były na innych podstawach. Obecnie będzie istniała jedna tylko państwowa szkoła dla wiertaczy dla całego przemysłu Generalnego Gubernatorstwa. Szkoła będzie kierowana przez assessora górniczego, przycem nauki udzielać będą wykładowcy niemieccy.

Konferencja starostów i fachowców powiatowych.

Lwów, 20 marca. Wydział Wyżywienia i Rolnictwa Okręgu Galicji zwołał onegdaj konferencję starostów i fachowców powiatowych. Konferencja odbyła się w Lwowie Stanisławowie i Tarnopolu, przycem głównie omawiano problemy związane z zasiewami wiosennymi. Terminy zasiewów muszą być dostosowane do późno nadchodzącej wiosny i wczesnego lata.

Kierownik Instytutu Rolniczego w Dubniech pod Lwowem, prof. Krüder, podkreślił, że rolnictwo okęgu Galicji, pomimo iż jego wysoki poziom zostaje

przez bolszewików doprowadzony do zupełnego bezładu, będzie mogło dzięki usilnej pracy być na nowo przywrócone do stanu poprzedniego. Ważnym czynnikiem tutaj będzie wprowadzenie w gospodarkę galicyjską zasady intensyfikacji uprawy ziemi. Poprzeźnio znano jedynie ekstensywną uprawę roli. Również i przed wojną, w na terenie Galicji zostały całkowicie zniszczone pod rządami bolszewickimi. Obecnie do jej przywrócenia potrzebny jest wyrobienie jej, jako placówek niezbędnych dla życia gospodarczego Galicji.

Profesor Łukasiewicz wystąpi w Starym Teatrze.

Kraków, 20 marca. Najbliższą atrakcją sezonu koncertowego będzie recital fortepianowy prof. Łukasiewicza. Artysta ten, odznaczający się wybitnymi zdolnościami pianisa i kompozytora, w ostatnich latach doszł do szczytów w dziedzinie muzyki w Krakowie. Każdy jego koncert gromadzi na sal liczną publiczność, która wynosi znaczną sumę wrzasków artystycznych. Na specjalne podziękowanie zasługuje wystawienie programu koncertów prof. Łukasiewicza, w którym każdy może znaleźć utworów szczególnie mu odpowiadających. Rzeczą proszą, program koncertu sobotniego zawiera wybitne arcydzieła literatury muzycznej, Beethovena, Chopina, Schuberta, Webera, Debussy'ego, Albena i in. Początek koncertu w sobotę 21 bm. w Starym Teatrze o godzinie 19.30.

W niedzielę 22 bm. o godz. 12 w pol. odbędzie się, również w Starym Teatrze, drugi koncert prof. Łukasiewicza o całkowicie zmienionym programie. Przeprowadzenie koncertu na obydwu koncertach odbywa się w kasie Starego Teatru.

Utworzenie Okręgowego Związku Turystycznego w Galicji.

Kraków, 20 marca. Na podstawie § 5 ust. 1 Dekretu Führera z dnia 12 października 1939 r. (Dz. U. Rzeczy Niem. I. str. 2077) Generalny Gubernator wydał rozporządzenie na mocy którego w okęgu Galicji rozpoczyna się rozporządzenie o utworzeniu związku turystycznego w Gen. Gub. z dnia 20 grudnia 1940 r. (Dz. Rozp. GG. I. str. 368).

Z SĄLI SĄDOWEJ.

O oszustwo podczas gry w karty.

(b) Duda Józef Misier Andrzej, rolnik, stał przed sądem krakowskim o oszustwo w czasie gry w karty. Poszkodowany niejak Józefiński przegrał w „fortla” do oskarżonego około dwudziestu sześćdziesiąt złotych. Celem towarzyszyło zasądzenie do gry „pod dobrą detką”, a rzekomo oszustwo przy tasowaniu kart zauważył „kibice”, będący również w stanie niebezpieczeństwa. Świadczenia gry nie mogli stwierdzić czy oskarżenie tasowali w ten sposób karty, że lepsze dostawały się do rąk Dudka, względnie Misiera, ale odmówili jakiegokolwiek wyjaśnienia sprawy, uświadomili oskarżonego z powodu braku dowodu winy.

Przeszkodziła komornikowi w pełnieniu jego funkcji.

(b) Przed sądem stanęła Julia B., oskarżona o nie dopuszczenie komornika do pokoju, w którym miał

zająć rzeczy nie długi jej męża. Zarzucano oskarżonej, że odepchnęła komornika od drzwi, gdy ten chciał wejść do pokoju. Miała przycem powiedzieć, że długi męża ją nie obchodzi, a do komornika odezwala się „wyczołgać się, bo wzięła miotłę”. Sprawę odcinano w celu przesłuchania nieobecnego komornika.

Kronika żałobna.

(Y) Kraków, 20 marca. W ostatnie dniach zmarli w Krakowie: Katarzyna Wyrobek urodz. w 1942 r.; Franciszek Fuchs, lat 56, malarz stolarski; Joanna Zyrd, lat 70; Wiktor Marchel, lat 80; Sebastian Mieczko, lat 74, emeryt; Władysława Kępczyńska, lat 61, gospodyni; Jakób Kałak, lat 30; Michał Grzesiak, lat 60, robotnik; Henryk Fabisz, urodz. w 1941 r.; Franciszek Nykiel, lat 47, konduktor kolejowy; Jakub Micyk, lat 32, szewc; Jan Kucharz, lat 86; Ferdynand Mystowski, lat 61, rolnik; Władysława Olekta, lat 28, żona rolnika; Stefania Pawlus, lat 21, ekspedjentka; Józef Falkus, lat 88.

Śp. Stef. Laudyn-Chrzanowska

Zakopane, 20 marca. Głównym żmierzem w Zakopanem autorka Stefania Laudyn-Chrzanowska, córka profesora E. Borowskiego. Laudyn-Chrzanowska urodziła się w roku 872 w Mielcu, gdzie także studiowała. Podczas wojny rosyjsko-japońskiej wyjechała do Ameryki, gdzie wzięła udział w wojnie. W latach 1915-1916 wzięła udział w wojnie. W latach 1915-1916 wzięła udział w wojnie. W latach 1915-1916 wzięła udział w wojnie. W latach 1915-1916 wzięła udział w wojnie.

KSIEGI ZAKUPU TOWARÓW DLA RZEMIEŚLNIKÓW.

Cech Rzemieślniczy w Krakowie przypomina po raz ostatni, że obowiązkiem każdego rzemieślnika, z wyjątkiem tokarzy, frzyjarów, rzemieślników snycerzy drzewa oraz kominarzy, jest prowadzenie księgi zakupu i zbioru towarów. Księgi zakupu można jeszcze nabywać w biurze Cechu Rzemieślniczego w Krakowie, ul. Sławkowska Nr. 13/15, w cenie 8.80 zł plus 20 gr. opłaty manipulacyjnej. Księgę sprzedaje się oddzielnie w godzinach urzędowych w pokoju Nr. 4 biurka Nr. 2.

(b) KARTY PRACY DLA ŻEGLUGI RZECZNEJ.

Drugim zarządzeniem wykonawczym do rozporządzenia o wprowadzeniu karty pracy w Gen. Gub., został z mocą obowiązująca od dnia 15 marca 1942 r. nałożony obowiązek prowadzenia karty pracy również na przedsiębiorstwa żegluga rzecznej i posiadanie karty pracy przez żalg: środowisk lokomoty tejże żegluga.

STAN WODY WYNOŚIŁ W DNIU 20 MARCA.

Wiśła w Krakowie 474, woda przybiera temperatura minus 5 stopni; w Szczuczynie 414, lód sto, grubość 46 cm, temperatura minus 7 stopni; w Sandomierzu 349, lód sto, grubość 22 cm, temperatura 10 stopni; w Zawichostach 442, lód sto, grubość 36 cm. Na Dunaju w Nowym Sączu 282, lód płylny cała szerokość rzeki, temperatura minus 4 stopni. Na Sanie w Przemysłu 218, woda opada, lód sto, temperatura minus 8 stopni.

Obwieszczenia urzędowe

Obwieszczenie o licytacji ruchomości.

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 24 marca 1942 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze komornika r. X. w Krakowie, ul. Starowisna 15, III p. publiczna licytacja ruchomości stanowiących depozyty rzeczowe Sądu Grodzkiego Oddz. Karnego w Krakowie, składających się z garderoby męskiej i damskiej, bielizny pościelowej i poduszki, kołdry męskiej i damskiej, sukien damskich, kurtki skórzanej, butów z cholewami, bucików damskich, pasów skóranych itp. Oszacowanie odbędzie się przy licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji na miejscu.

Kupno nieruchomości

Pensjonat w wille w Krynicy kupić wprost od właściciela. Zgłoszenia pod „Willa” — „Par” Kraków, Adolf Hitler-Platz 46 1745k

Sprzedż nieruchomości

Parcela, ul. Grzegorzewska, uzbrojona plany, sprzedaż tamto B/H ER KA-ES, Kraków, Librowa, szczytny 6 tel. 128-41 (obok poczty).

Noclegi Kraków

Noclegi Kraków, ul. Lubie 22 17 4618

Lokali poszukują

Za wynajęcie pokój kuchni lub pokoju zapłace — pożyczkę mebli, uszyje — Goniec Krak. Kraków, Stradom 10, telefon 162-03 6754

Nauka i wychowanie

Wpisy na 3-5 Francuskie wyjazdy do Francji w tym czasie gry w karty. Poszkodowany niejak Józefiński przegrał w „fortla” do oskarżonego około dwudziestu sześćdziesiąt złotych.

Nagrody 100 zł.

Wanda Gruszecka, córka Kier. Oddziału Monop. Tru w Czajkach, przeżyła 16 po krótkiej i ciężkiej chorobie. opatrzone sw. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 19 marca 1942 r. Wyprowadzenie zwłok z domu żałobny Nr 114 w Czajkach nastąpi w sobotę dnia 20 bm. o godz. 10 przed południem. Nabożeństwo żałobne zostanie w sobotę 21 bm. o godz. 11 w kościele parafialnym w Mogile, przycem w stanie eksportu a co grobu, na statoro smutne obrzędy zabarszą stroniaki rodzice, bra i 10 dzina. 7550



APOLLO
św. Tomasza 11. — Telefon 11120.
Od 20 do 26 marca 1942

WANDA
św. Gertrudy 5. — Telefon 17305.
Od 20 do 26 marca 1942

SZTUKA
św. Jana 6. — Telefon 16320.
Od 20 do 26 marca 1942

UCIECHA
Starowilska 16. — Telefon 12518.
Od 20 do 26 marca 1942

STELLA
Lubicz 15. — Telefon 14301.
Od 20 do 26 marca 1942

ATLANTIC
Stradom 15. — Telefon 10882.
Od 20 do 23 marca 1942

Poszukujemy
dla fabryk w Rzeszy
Niemieckiej:

murarzy, cieśli, robotników budowlanych...

Dobre pomieszczenia i wyżywienie...

w Biurze Informacyjnym dla robotników i pracowników...

Kilka tysięcy robotników otrzymało już za naszym pośrednictwem...

PIEC CUKIERNICZY
węglowy kocioł miedziany — sprzedam.

Przetwory
owocowe i jarzynowe (surówki, galaretki, susz jarzynowy)

Dolewki
esencja do wódek, olejki do ości, proszki do pieczenia,

Budynie
kiszki, sosy, przyprawy, muszarda,

Kostki bulionowe
oraz wszelkie artykuły spożywcze w wielkim wyborze

„HAGRO”
HURTOWNIA SPOZYWCZO-KOLONIALNA

Sobota 21-go marca (wieczór) i Niedziela 22 marca (południe) gra w Starym Teatrze

FR. LUKASIEWICZ
znakomity pianista.

Imprezy
Władysław Syrawicz i Halina Eklar grają w Domu Plastyków

Wolne posady
Fotografistka albo fotografka ruty nowego przebiegu...

Praktykant rolny dla majątku 110 ha...

Ekspedientka dodatków modniarskich i kapeluszy damskich...

Sklepiarka młoda, reprezentacyjna, inteligentna...

Fryzjerka przyjemna z gwarancją, oraz praktykantka...

Apteka w Krakowie, gdzie potrzebny jest magister...

Chłopiec do praktyki fryzjerskiej, potrzebny...

Fryzjera (k) silnie pierwszorzędna, poszukuje na dobrych warunkach...

Fryzjerka nowoczesnych fryzur, potrzebna do utrzymania...

Dochoźdząca potrzebna zaraz, w Krakowie, Bandurskiego 64, m. 7.

Chłopca z wędlinami, poszukuje pralnia „Słońce”...

Szefowa mechanika, kawalerka, potrzebna do pracy...

Przebiegła bezwzględnie uczciwa, do wszystkich rodzajów...

Posad poszukują
Bilansista, wszystkie systemy, przyjmie prace...

We dworze przyjmie posadę w administracji, wzgl. jako wychowawczyni...

Em-py, średnio wykształcona, poszukuje zajęcia...

Inteligentna pani, umiejscowiona, poszukuje zajęcia...

Urzędniczka, kilkanaście lat praktyki, znajomość biurowej...

Kupno
Akcje Listy zastawne — oblige...

Kupię aparat fotograficzny Bessa Kodak awinolta 4.5 — Opis...

Maszynę do lodów kupię, Ciukiernia „Tamar” — Kraków...

Porcelana, Hay, bielizna, futra, szlafki...

Gotówka płatny, potrzebny do wyrobienia, płacisz...

Potrzebujemy a-bras, trzyczęściowy, kilimów, kryształów...

Kupuje stare szelki, worki, linianki, także polargane...

Kilimów, dywanów perskich, żyłki, wieszaki, toboz...

Pianino, stół do jadania, krzesła, orzechowe...

Dywanów perskich, żyłki, wieszaki, toboz...

Półra wieczne, nawet popaste, kupuje Ziembicki...

Kupujemy dywany najwyższej jakości...

Kupuję ubrania, palta, kostiumy, suknie...

Kupuję gotowe ubrania, palta, kostiumy, suknie...

Dywanów, kilimów, potrzebny, „Centromis”...

Kupię dobre ubrania, Kraków, pl. Jabłonowskich 1/15...

Kupię w Krakowie sklep, perfumy, meble...

Obrazy, dywany, meble (siłowe), oraz antyki...

Garderobę używaną kupuję, Kraków, Starowilska 90...

Ubrania, meble, kostiumy, płaszczyki...

Urzędniczka, kilkanaście lat praktyki, znajomość biurowej...

Kupię kajak-motorówkę, Złotostaw, Kraków, ul. Agnieszki 2...

Kuchenne oszczędnościowe, Złotostaw, Kraków, ul. Agnieszki 2...

Kupię galar, nos, około 50 ton, nowy lub w dobrym stanie...

Maszynę do szycia, chętnie „Singer”...

Wszystkie garderoby, bielizna, używane kupuję...

Kupię psa lub sukienkę, Podaj w Krakowie, pod „Palmiki”...

Kupię damski rower w dobrym stanie, Fr. Zgala Kraków...

Stoły i krzesła, kawiarzanie, kupię, Złotostaw, Kraków...

Płaszcz damski, lekki okazjnie kupię, Złotostaw, Kraków...

Kupię dużą welnianą suknię, Góńce Kraków...

Elektryki, wózek ciężarowy do sprzedania, Kraków...

Sprzedaję meble kuchenne i pokojowe własnego wyrobu...

Futro czarne, na wysokim, mało używane...

Laleczki — naguski, główki celulozowe...

Futro karakurowe, piękne, luźne, materiał biały...

Włóknierz precyzyjny, laboratoryjny, przed stały...

Wózek dziecięcy „Antko” Konon, sprzedam...

Kapelusze, czapki, krawaty, na sezon wiosenny...

Palto męskie, czarne i płaszcz damski...

Wózek dziecięcy, „Konkon” gwiboki, sprzedam...

Palto czarne, męskie, ubranie, kurtki...

Planino zgraniczne, pancernie, kryzlowe...

Wózek dziecięcy, „Konkon” gwiboki, sprzedam...

Sprzedam tenis: welna skórzana, torbki...

Bryczka nowa, gumka, na budę na jednego lub dwa konie...

Ficharmonie nowe, różne, sprzedaję okazjnie...

Stoliki elektryczne 220/380, 1-50 KM...

Kupię motor elektryczny 380 Volt, 40 KM...

Lampy karbidowe, burt K. Brzeziński, Kraków...

Obrazy, dywany, meble, poleca „Zn A-Em”...

Podszewki, dywany, meble, poleca „Zn A-Em”...

Antyczna zegary do sprzedania, „Orleja”, Płocznica...

Czarny papier, H. Kofler, Kraków...

Salon Eledermayer w bardzo dobrym stanie...

Kilimów, dywanów, sprzedaję, Kraków, Długa 23...

Okazjnie sprzedaję wszelkie garderoby...

Najtańszej sprzedaję wszystkie suknie...

Zegarki i biżuteria, poleca Stanisław Chwilkowski...

Tapczyna nowoczesna, sprzedam, Kraków...

Okazjnie kupię płaszczyki, kilimów, sukienki...

Używana garderoba, mebla, damskie...

Garderoba damska, mebla, sprzedaję, Kraków...

Sprzedaję tenis: garderoba, bielizna, futra...

Srebro stołowe 6 osobowe, sprzedam, Kraków...

Patentny nawet zastawny, płyty, lampy...

Motory elektryczne „4-40” koria, polerki...

Obrazy, sprzedaję, kupno, facha, bezpłatna...

Singera maszynę, sprzedaję, Kraków, Krowodrzeska...

Uwaga! Sklep używanych rzeczy, Kraków...

Patyczny, jedyni, jedyni, jedyni, jedyni...

Szafy, kredensy, ławki, stoły i różne meble...

Ubrania, płaszczyki, sukienki, czapki, poleca...

Kilimów, dywanów, sprzedaję, Kraków, Długa 23...

„Singera” maszynę, sprzedaję, Kraków, Długa 23...

Kupię o te dni, użyj kom, użyj kom...

Pianino, Fortepiano, sprzedaję, Kraków, Starowilska...

Sypialnie, jadalnie, gabinety, poleca „Zn A-Em”...

Młyńskie maszyny, sprzedaję, Kraków, Starowilska...

Ubrania, obrazy, dywany, poleca „Zn A-Em”...

Używana garderoba, bielizna, koce, oraz inne...

Patentny walcownik, sprzedaję, Kraków, Starowilska...

Ubrania, obrazy, dywany, poleca „Zn A-Em”...

Motor elektryczny, na prąd zmienny, sprzedaję...

Rowery i części, sprzedaję, Kraków, Starowilska...

Złoty zegarek z brylantami, sprzedaję, Kraków...

Kontrolne zegary, sprzedaję, Kraków, Starowilska...

Singera maszynę, sprzedaję, Kraków, Krowodrzeska...

Obrazy, sprzedaję, kupno, facha, bezpłatna...

Singera maszynę, sprzedaję, Kraków, Krowodrzeska...

Uwaga! Sklep używanych rzeczy, Kraków...

Patyczny, jedyni, jedyni, jedyni, jedyni...

28-letni, kulturalny, sprzedaję, Kraków, Starowilska...